

Prof. zw. dr hab. Piotr Kardas

Kierownik Zakładu Prawa Karnego Porównawczego UJ

Wiceprezes NRA

Laudacja dla Pana Profesora Andrzeja Zolla

z okazji uzyskaniu tytułu Profesora Honorowego Uniwersytetu Jagiellońskiego

Jego Magnificencjo, Szanowny Panie Rektorze,

Czcigodny Panie Profesorze, od dzisiaj Profesorze Honorowy Almae Matris Jagiellonicae,

Szanowny Panie Dziekanie,

Dostojni Profesorowie Uniwersytetu Jagiellońskiego,

Szanowni Goście,

Historyczna Aula Collegium Maius gromadzi nas dzisiaj w związku z uroczystością nadania godności Profesora Honorowego Uniwersytetu Jagiellońskiego Panu Profesor Andrzejowi Zollowi.

Profesura honorowa najstarszej polskiej uczelni akademickiej to wyróżnienie szczególne, przyznawane wyjątkowo, najwybitniejszym przedstawicielom środowiska akademickiego. Tym, którzy poprzez swoją działalność naukową, dydaktyczną oraz publiczną w sposób szczególny zasłużyli się nauce, nauczaniu i sprawom publicznym.

Profesor Andrzej Zoll jest przede wszystkim wybitnym uczonym, choć skala i zakres Jego aktywności wkracza zdecydowanie poza obszar prowadzonych w skupieniu badań naukowych.

Miarą Uczzonego są Jego prace.

Miarą Uczzonego są Jego uczniowie.

Miarą Uczzonego zajmującego się badaniem prawa jest Jego wpływ na praktykę jego stosowania prawa.

Miarą Uczzonego jest Jego postawa i służba publiczna.

We wszystkich tych sferach Pan Profesor Andrzej Zoll bez wątpienia należy do grona uczonych, z których Alma Mater Jagiellonica może i powinna być dumna.

Prezentując dorobek i zasługi Profesora A. Zolla nie można z powodów oczywistych ograniczyć się do przedstawienia syntetycznie ujętego życiorysu, przeplatane go datami i tytułami prac naukowych. Profesor A. Zoll to postać wielobarwna, trwale wpisana w dorobek nauki prawa karnego, działalność dydaktyczną UJ oraz współczesną historię Polski. Trwająca nieprzerwanie kilkadziesiąt lat aktywność naukowa i publiczna jest tak bogata i znacząca, że prezentacja jej wszystkich obszarów wykraczałaby poza wyznaczone przez tradycję ramy laudacji.

Trzeba jednak przypomnieć, że ukończeniu edukacji średniej w Warszawie Andrzej Zoll rozpoczął studia prawnicze we Wszechnicy Jagiellońskiej, w ten sposób wpisując się w rodzinną tradycję, by z biegiem czasu stać się jej godnym i znamienitym kontynuatorem. Od rozpoczęcia studiów prawniczych nieprzerwanie związany jest z Uniwersytetem Jagiellońskim, na którym uzyskał w imponującym stylu wszystkie stopnie i tytuły naukowe. To tutaj prowadził podstawowe badania naukowe, tutaj też zajmował się w najszerszym zakresie i z największymi sukcesami kształceniem kolejnych roczników studentów i przedstawicieli nauki prawa karnego.

Te suche informacje przypominają rzecz w tym miejscu i okolicznościach oczywistą, że honorujemy dzisiaj Członka Wspólnoty Akademickiej, opartej na szczególnej więzi uczonych, pełniących rolę mistrzów oraz czerpiących z ich wiedzy i doświadczenia studentów i doktorantów. Pan Profesor Andrzej Zoll był i pozostaje Członkiem Wspólnoty Akademickiej. Częścią Universitas. Poszukującym odpowiedzi na pytania podstawowe, przeżywającym radość z naukowego odkrycia, które przecież gdy prawdziwe pojawia się nad wyraz rzadko. Konsekwentnie dążącym do pełni, obejmującej sferę intelektu, emocji i codziennych radości dzielonych z innymi. Wcielającym w życie grecką zasadę Kalos Kagathos. Mądrego i dobrego mistrza.

Unikatowe z polskiej perspektywy, typowe dla świata anglosaskiego, połączenie wyjątkowego intelektu, ludzkiego dobra oraz znaczenia społecznych relacji dostrzec można w migawkach z pierwszego okresu Andrzeja Zolla w murach Jagiellońskiej Wszechnicy. Potrafił umiejętnie dzielić czas na naukę i pierwsze badania nad problematyką prawa karnego, z radością studenckiego i asystenckiego bytowania. Zachowane sprzed lat zdjęcia ze sportowych spotkań, na których widać sylwetkę uśmiechniętego amatorskiego futbolisty otoczonego wianuszkami przyjaciół, obrazują być może najważniejsze cechy osobowości Profesora A. Zolla. Otwartego, empatycznego, tworzącego klimat przyciągający innych. Budującego wspólnotę, w ramach której stopniowo realizowały się wielkie i małe zdarzenia.

Uzyskiwane szybko stopnie i tytułu naukowe, zmieniając pozycję i znaczenie w świecie nauki nie pociągały za sobą zmian w osobowości Andrzeja Zolla. Był i pozostaje Człowiekiem otwartym na innych. Skromnym, zarazem roztaczającym aurę wyjątkowości, w której zawsze chcieli się ogrzewać wszyscy. Zarówno wtedy gdy był prowadzącym ćwiczenia młodym asystentem, jak i wówczas, gdy towarzyszyła mu sława najwybitniejszego polskiego karnisty, pełniącego jednocześnie najważniejsze funkcje publiczne. Prowadzone przez Profesora A. Zolla zajęcia uchodziły za elitarne. Przynależność do grona uczniów Profesora była elementem wyróżniającym, powodem do dumy. Przyciągał jak magnes, zarówno tym co wiązało się z wykraczającymi poza granice kraju publikacjami naukowymi, jak i sposobem prowadzenia debaty, w której traktował na równi i z taką samą powagą każdego dyskutanta. Spotkania z Profesorem Andrzejem Zollem były tyleż spotkaniami z wybitnym uczonym, co z otwartym i ciekawym Człowiekiem, realizującym się w rozmowie z innymi o sprawach najpoważniejszych.

Poszukiwanie sensu i racjonalizacja prawa represyjnego towarzyszyły Andrzejowi Zollowi przez wszystkie etapy zawodowego życia. Zafascynowany pracami wybitnych przedstawicieli krakowskiej szkoły prawa karnego, pozostający w okresie poprzedzającym uzyskanie samodzielności naukowej pod opieką Profesora Władysława Woltera, szybko stał się jej wybitnym kontynuatorem. Imponujący wykaz publikacji naukowych obrazuje skalę zainteresowań i dokonań Profesora Andrzeja Zolla. Podejmował wszystkie zagadnienia zaliczane do kręgu analiz teoretycznych i dogmatycznych w prawie karnym, w każdym obszarze prezentując autorskie i oryginalne podejście. Nie pretendując do wyliczenia przedstawienia kompletnego wyliczenia zagadnień, stanowiących przedmiot analiz prowadzonych przez A. Zolla wskazać trzeba na te najważniejsze. Niewątpliwym osiągnięciem w nauce prawa karnego pozostaje analiza struktur normatywnych, jakimi posługuje się prawo karne, w szczególności normy sankcjonowanej i sankcjonującej; rozważania dotyczące funkcji i znaczenia dobra prawnego, reguł postępowania z tym dobrem, monistycznego ujęcia ale zarazem uwikłanego aksjologicznie rozumienia bezprawności, zasady subsydiarności i *ultima ratio* prawa karnego, tzw. czystej normatywnej koncepcji winy, oddzielenia strony podmiotowej czynu zabronionego od przesłanek zarzucalności czynu sprawcy, badania dotyczące szczególnych okoliczności usprawiedliwiających sprawcę czynu zabronionego oraz konieczności wyodrębnienia w ramach tych okoliczności kontratypów i okoliczności wyłączających winę, autorska koncepcja kontratypów i kontratypizacji, koncepcja wewnętrznej struktury przestępstwa, prace poświęcone problematyce zbiegu przepisów oraz zbiegu przestępstw, zagadnieniom współdziałania przestępczego oraz postaciom stadialnym, ciągłości popełnienia przestępstwa, zagadnieniom wielości kar orzeczonych za wielość przestępstw oraz przyjmowanym podstawom, uzasadnieniom i konsekwencjom instytucji redukcyjnych w tym zakresie, instytucji błędu w prawie karnym, badania dotyczące problematyki odpowiedzialności karnej za niepowodzenie w leczeniu, karnoprawnej ochrony wolności.

Naukowej dociekliwości, metodologicznej nienaganności towarzyszyły krytycyzm i otwartość. Publikowane rozprawy naukowe były przede wszystkim sposobem prowadzenia dyskursu. Jako uczoney zarówno publikowanymi pracami, jak i niezliczonymi debatami prowadzonymi w wielu miejscach, inspirował, wyznaczał nowe kierunki, bywało, że zmieniał sposób rozumienia instytucji o podstawowym znaczeniu. Wciąż poszukiwał, weryfikował prezentowane stanowisko. Potrafił przyznać się do nietrafności prezentowanego ujęcia i zmienić je pod wpływem krytyki. Badań i dyskursu nigdy nie traktował personalnie, uznając, że istotne są wyłącznie argumenty i poprawność prezentowanego ujęcia. Spoglądając na publikowane na przestrzeni lat prace naukowe Profesora Andrzeja Zolla można dostrzec w nich stałe dążenie do weryfikacji i doskonałości. Uwikłanie w przeszłość oraz poszukiwanie nowości. Niejedną z nich jest niezwykle dowodem umiejętności zmiany podejścia. Nawiązując do Czesława Miłosza można powiedzieć, że Profesor Andrzej Zoll poszukując sensu i istoty prawa represyjnego we współczesnym świecie, pozostawiał za sobą kolejne prace jak zeschniętą skórę węża, szkoda tylko, że w tej sferze nie przyznaje się Nagrody Nobla.

Konsekwentnemu rozwojowi twórczości naukowej towarzyszył od połowy lat siedemdziesiątych ubiegłego stulecia proces nawiązywania i rozwijania kontaktów międzynarodowych, w szczególności z nauką niemiecką.

Jako jeden z pierwszych stypendystów Instytutu Max'a Plancka Prawa Karnego Porównawczego i Zagranicznego we Fryburgu Bryzgowijskim Profesor Andrzej Zoll nawiązał kontakty, które owocowały potem przez lata, najpierw ścisłą współpracą z Instytutem Max'a Plancka oraz innymi ośrodkami naukowymi w Niemczech, Szwajcarii i Austrii. Trudno byłoby w tym miejscu wymieniać wszystkie wspólne projekty naukowe, seminaria i konferencje. Dla nauki prawa karnego w Krakowie owe kontakty inspirowane i rozwijane przez Profesora Andrzeja Zolla miały kapitalne znaczenie. W latach osiemdziesiątych i pierwszej połowie lat pięćdziesiątych bieżąca wymiana myśli z nauką niemiecką wyznaczała także standard dla prac badawczych prowadzonych nie tylko w Krakowie.

Nieprzerwanie trwające także w okresie pełnienia przez Profesora Andrzeja Zolla funkcji publicznych i pieczołowicie pielęgnowane kontakty z nauką niemiecką stanowiły nie tylko niezwykle znaczący i inspirujący czynnik w prowadzonych badaniach naukowych, lecz owocowały także serią artykułów publikowanych w karnistycznych czasopismach niemieckojęzycznych. Pisane najpierw z perspektywy dogmatyka prawa karnego, później także sędziego Trybunału Konstytucyjnego analizującego konstytucyjne podstawy prawa karnego, Rzecznika Praw Obywatelskich spoglądającego na prawo karne z punktu widzenia złożonego systemu regulacji chroniących prawa człowieka, w różnych okresach w różnorodny sposób stanowiły pomost między polską kulturą prawną a kulturą krajów starej Europy.

Ożywione kontakty z nauką niemiecką nadały szczególny rys twórczości naukowej profesora Andrzeja Zolla, a przez niego także całej krakowskiej szkole prawa karnego.

Nawiązywały do korzeni dogmatyki prawa karnego tworzonej przez prof. Władysława Woltera, zarazem otwierały nowe perspektywy. Pozwalały zachować ciągłość myśli krakowskiej karnistycznej i jej znaczenie we współczesnej Europie.

Lata dziewięćdziesiąte XX wieku przyniosły szczególne zaangażowanie publiczne Profesora Andrzeja Zolla. Spośród wielu obszarów i funkcji wskazać warto, że był uczestnikiem obrad Okrągłego Stołu, Przewodniczącym Państwowej Komisji Wyborczej, sędzią i Prezesem Trybunału Konstytucyjnego, Przewodniczącym Rady Legislacyjnej, Rzecznikiem Praw Obywatelskich, Zastępcą Przewodniczącego Komisji do Spraw Reformy Prawa Karnego tworzącej nowy kodeks karny; Przewodniczącym Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Karnego, członkiem Centralnej Komisji ds. Stopni i Tytułów Naukowych, członkiem rozlicznych gremiów publicznych i inicjatyw obywatelskich. Imponujący wykaz jak na jedną osobę.

Na pogłębioną analizę czeka wpływ, jaki prof. Andrzej Zoll wywarł na kształtowanie się i rozumienie standardów demokratycznego państwa prawa przez wykonywanie wspomnianych wyżej funkcji publicznych. Zarówno orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, których był współautorem, czy też wystąpienia w roli Rzecznika Praw Obywatelskich są trwałym dorobkiem polskiej kultury prawnej.

Podobnie jest z oceną wpływu Profesora Andrzeja Zolla na proces prawodawczy. Analizując przebieg prac Komisji do spraw Reformy Prawa Karnego, bardzo łatwo wskazać przepisy obowiązującego kodeksu karnego, które powstały z Jego bezpośredniej inspiracji. To m.in. zasługa Profesora Andrzeja Zolla, że w momencie gdy przyszło tworzyć nowy kodeks karny w państwie demokratycznym, jego podstawę stanowiły analizy dogmatyczne nawiązujące do najbardziej aktualnych koncepcji i teorii prawa karnego.

Doświadczenie orzekania w Trybunale Konstytucyjnym miało chyba zasadniczy wpływ na pojawienie się w latach dziewięćdziesiątych szeregu publikacji Profesora Andrzeja Zolla poświęconych konstytucyjnym podstawom prawa karnego. Zresztą w tym okresie działał on niejako w dwóch rolach: sędziego, który przez wydawane rozstrzygnięcia tworzy w istocie nowe standardy konstytucyjne w zakresie prawa karnego w budującym się państwie prawnym. Z drugiej zaś strony teoretyka i dogmatyka, którego analizy naukowe zapełniały istotną lukę w dorobku polskiej doktryny prawa karnego w tym zakresie.

Zawsze był i pozostaje Europejczykiem, zakorzenionym w europejskiej tradycji i standardach. Z pewnej perspektywy wyprzedzał swoją epokę. W okresie przed przełomem politycznym, w czasach podzielonej Europy dzięki aktywności Profesora Andrzeja Zolla udało się w obszarze nauki prawa karnego skutecznie zapobiec izolacji tej sfery kultury prawnej w Polsce i sowietyzacji polskiego prawa. Po przełomie demokratycznym Jego prace stanowiły jedną z istotniejszych elementów interkulturowej debaty o szeroko rozumianym prawie karnym, państwie prawa i prawa człowieka. Była to zresztą sytuacja bez precedensu w ówczesnym bloku komunistycznym.

Między innymi dzięki stałej obecności naukowej profesora Andrzeja Zolla w niemieckojęzycznych czasopismach oraz ośrodkach badawczych i uniwersytetach, polska karnistyka pozostawała w europejskim obiegu naukowym nie tylko w charakterze biernego uczestnika. Warto w tym miejscu przypomnieć, że Profesor Andrzej Zoll jako jeden z nielicznych reprezentantów nauk penalnych otrzymał prestiżową nagrodę Aleksandra von Humboldta. Zakorzenie w dogmatycznej tradycji prawa karnego, stanowiącej o ciągłości polskiej nauki prawa oraz otwarcie na nowe prądy, w tym w szczególności inspiracje wynikające z ustaleń współczesnej teorii prawa, stanowią charakterystyczny i w pewnym zakresie niepowtarzalny rys twórczości Jego naukowej. To właśnie szczególne połączenie tradycyjnego podejścia dogmatycznego do prawa karnego z ustaleniami współczesnej teorii prawa stanowiło punkt wyjścia dla koncepcji, które na stałe wpisały się do polskiej nauki prawa, istotnie zmieniając jej metodologiczne i merytoryczne oblicze. W wielu obszarach prace A. Zolla wyznaczały nowe kierunki badań, wpisując się w sposób trwały do dorobku polskiej dogmatyki prawa karnego. Andrzej Zoll miał nadzwyczajną umiejętność czerpania inspiracji, wyłuskiwania najciekawszych i kreatywnych myśli w pracach innych autorów, inspirował uczniów.

Jako wybitny uczony, pełniąc najważniejsze publiczne funkcje, zachowywał dystans, do świata i samego siebie, a także charakterystyczną owartość. Pozostał człowiekiem skromnym, mimo osiągnięcia najwyższych zaszczytów a ramach pełnionych funkcji publicznych. Jego gabinet i dom były zawsze otwarte dla współpracowników i uczniów, stając się miejscem, w którym toczono debaty, nawiązywano kontakty, tworzone nowe koncepcje. Jako nauczyciel nie tylko inspirował, ale przede wszystkim wspierał kolejne roczniki swoich uczniów.

Zarówno w sferze prowadzonych badań naukowych oraz debacie uczonych, jak i w zakresie działalności publicznej i sporach o sprawach dla demokratycznego państwa prawnego najważniejszych zachowywał postawę Uczonego, poszukującego odpowiedzi na pytania fundamentalne w ramach racjonalnego dyskursu. Czynił tak zawsze, także w sytuacjach ekstremalnych, w których emocje związane z konfliktem wymagają nadzwyczajnej mądrości i opanowania. Pozostawał wierny maksymie Uniwersytetu Jagiellońskiego „*Plus ratio quam vis*”, dając swoją postawą wyraz temu, że w każdych okolicznościach jedną drogą do wykazania swoich racji jest przedstawienie racjonalnej i przekonującej argumentacji. Działanie w oparciu o rozum, nigdy zaś siłę, połączone z umiejętnością krytycznego spojrzenia na własne stanowisko i poglądy. Był i pozostaje wzorem Uczonego, dążącym do tego, by Ci którzy przyjdą po Nim byli lepsi, bo tylko w ten sposób można zachować linearny rozwój nauki i myśli społecznej. Pozostajemy w przekonaniu, że jako Profesor Honorowy Uniwersytetu Jagiellońskiego będzie przez kolejne lat wcielał w życie te zasady, bo tylko w ten sposób nasz świat może stać się lepszy i choćby trochę bardziej racjonalny.

